

## Mistrzostwa z przygodami

04.05.2016.

CHOSZCZNO. 1 i 3 maja na jeziorze Raduń rozegrano dwuturowe mistrzostwa Koła PZW nr 1 w Choszcznie w wędkarstwie spławikowym. Zawody te miały kilka fajnych akcentów. W pierwszej odsłonie rywalizacji, z południowego brzegu do wędkarzy podpłynął potężny jeleń, natomiast w drugiej nad wodą przeszła trąba powietrzna. Broniący tytułu mistrza JERZY PILARSKI, tym razem musiał uznać wyższość MARIUSZA KOCHANKA. &ndash; Gdyby nie zaskrońce, to mogłabym wygrać drugą turę &ndash; ALINA POKORA, jedyna kobieta w tej stawce podkreśliła, że nie cierpi gadów.

Pierwszą turę, którą wędkarze rozegrali 1 maja wygrał TOMASZ KOSTRZEWSKI, drugi był MARIUSZ KOCHANEK

i przed startem do drugiej, to właśnie oni uważani byli za najpoważniejszych faworytów do końcowego zwycięstwa. Tu warto przypomnieć, że w ubiegłym roku na podium tej rywalizacji stanęli JERZY PILARSKI, ZBIGNIEW BRZEZIŃSKI, SŁAWOMIR SOSIŃSKI.

Niestety, tym razem po pierwszym dniu wylądowali daleko i już raczej było pewne, że żaden z nich tego osiągnięcia nie powtórzy. Wracając do ubiegłorocznej rywalizacji warto też przypomnieć, że wówczas drugą turę wygrał wspomniany wyżej T. Kostrzewski, ale w 2015 roku dało mu to tylko tyle, że w klasyfikacji generalnej uplasował się na czwartym miejscu.

We wtorek mocno przygrzewające słońce i niemalże bezwietrzna pogoda sprawiała, że już przed startem do drugiej tury wszyscy liczyli na rekordowe połowy. Ostatecznie jakieś wyjątkowe one nie były, ale jak stwierdzali łowcy, utrzymały się na poziomie z ostatnich kilku lat.

Kochanek po raz pierwszy

Już w pierwszej godzinie ponadkilogramowego leszcza złowił WOJCIECH TOKARSKI.

Wędkarze wiedzą, że o tej porze roku na jeziorze Raduń taki okaz trafia się bardzo rzadko, więc mając na starcie taką przewagę oczekiwał dobrego miejsca. Przeliczył się, jak i wielu innych, ale za to pięknie finiszował M. Kochanek. Podczas ważenia okazało się, że złowił prawie cztery kilogramy ryb, a taki wynik dawał w tym dniu pierwsze miejsce. Wspomnieliśmy już, że w pierwszej turze był drugi, a to oznaczało, że zdobył tytuł mistrza na rok 2016. &ndash; Cieszę się, bo pojedyncze zawody już wygrywałem, ale mistrzem koła jestem po raz pierwszy &ndash; powiedział tuż po dekoracji. Nieco gorzej powiodło się T. Kostrzewskiemu, który zajął w tym dniu siódme miejsce, a w klasyfikacji generalnej drugie. Podium uzupełnił CZESŁAW POKORA, który po dwóch dniach miał tyle samo punktów co Kostrzewski, ale ostatecznie przegrał z nim wagą ryb. ALINA POKORA, jedyna kobieta w tej stawce łowiła rybę za rybą i mogła te zawody wygrać, ale jej stanowisko upodobały sobie zaskrońce. Zamiast więc wędkować, musiała oglądać się na lewo i prawo. &ndash; Nie cierpię ich i tyle &ndash; skwitowała krótko. Podczas dekoracji humor jej się poprawił, bo okazało się, że po dwóch dniach zajęła 13 miejsce, a to w choszczeńskim kole równoznaczne jest z wręczeniem nagrody specjalnej.

Nie było nudno

Inni wędkarze zaskrońcami się nie przejmowali, ale w czasie tej rywalizacji miały miejsce jeszcze dwa inne ciekawe wydarzenia. Najpierw z południowego brzegu w stronę wędkarzy płynął okazały jeleń. Gdy już wszyscy zawodnicy zastanawiali się nad tym, przy którym z nich wyjdzie na brzeg okazało się, że byk zawrócił do miejsca, gdzie wszedł do wody. Kilkanaście minut po południu, przy prażącym słońcu i niemalże całkowitym braku wiatru na lustrze wody pojawiła się kilkumetrowa trąba powietrzna. Widok imponujący, tym bardziej, że pojawiła się tylko przy dwóch stanowiskach. Najbardziej zaskoczony był RYSZARD MAZUR,

na którego w pewnej chwili zaczął padać rzęsy deszcz. Okazało się, że to właśnie wspomniana trąba zasysała z jeziora wodę i wynosiła ją kilkanaście metrów do góry.

Tadeusz Krawiec

Mistrzostwa Koła PZW nr 1 w Choszcznie w wędkarstwie spławikowym

1. MARIUSZ KOCHANEK (3 punkty), 2. TOMASZ KOSTRZEWSKI (8), 3. CZESŁAW POKORA (8), 4. MARCIN KARAŚ (11), 4. GRACJAN ŁOPACZEK (15), EUGENIUSZ SOSNOWSKI (16), 7. RYSZARD ŁYDKA (17), 8. SŁAWOMIR SOSIŃSKI (19), 9. JULIAN WOŁEJKO (21), 10. JERZY PILARSKI (22), 11. RYSZARD MAZUR (24), 12. PIOTR BANASZEWSKI (26), 13. ALINA POKORA (27)

{gallery}pzw\_05\_2016{/gallery}